

Zuzanna Krótki

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Z dziejów polskich przymiotników znaczących ‘chytry’

Celem artykułu jest próba zgromadzenia oraz opisu jak najpełniejszego zbioru przymiotników znaczących w dawnej polszczyźnie ‘chytry’. Materiał wyekscerpowany został ze wszystkich dostępnych źródeł leksykograficznych, rejestrujących słownictwo do końca XIX wieku.

Wychodząc od etymologii, analizie poddano znaczenia zebranych jednostek, a następnie ustalono, jaki charakter miały zmiany semantyczne zachodzące na przestrzeni wieków w ich treściach. Materiał uporządkowany został według obrazów zawartych w strukturach formalnych tych przymiotników.

1. Jednostki implikujące obraz chwytania czegoś

Obraz zabierania, przywłaszczania sobie czegoś leży u podstaw licznych jednostek leksykalnych kategorii CHYTROŚĆ. Wśród nich na plan pierwszy wysuwa się przymiotnik *chytry*, sięgający swymi korzeniami prasłowiańszczyzny. Za jego podstawę bierze się *verbum* **chytati* ‘chwycić w sidła, łowić’ [SSław; ESJPBań]. Po dodaniu do tego czasownika przyrostka *-rь* (por. też **bьrь* ‘czujny’ [SSław]) powstał derywat **chytrь* ‘przebiegły, mądry’ [SSław]. Co ciekawe, w większości języków słowiańskich pochodne od tego wyrazu jednostki miały pozytywne konotacje. W języku czeskim *chytrý* nadal znaczy ‘bystry, mądry’, serbskocchorwacki **hitar* – ‘szybki bystry’, natomiast staro-cerkiewno-słowiański **chytrь* – ‘zręczny, zgrabny’ [SSław].

Na gruncie polskim przymiotnik *chytry* początkowo wartościowany był zarówno dodatnio, jak i ujemnie. Charakteryzował się bowiem szeroką siecią sensów, w zależności od kontekstu znaczył: ‘przebiegły’ (np. „Zaprawdę nie jest to igra dziecięca, ale chytrość czartowska albo chytręgo diabła [*sed es ars incabatoris vel demonie subtilis*] [Rozm. 139, SStp]), ‘podstępny’, ‘obrotny’,

‘przezorny’ („Judasz... rzekł ku Żydom: dobrze baczyć macie, kiedy ji imiecie, aby wam nie uciekł... bo jest barzo chytry” [Rozm. 616, SSStp]), ‘przemysłny, pomysłowy’ („Suknię miał chytrej roboty, którąż jemu była dziewica Maria utkała. [...] Ta istna rosła z ciałem Jezusowym” [Rozm. 159, SSStp]).

Jednak już w XVI wieku znaczenia pozytywne badanej jednostki zanikają [SSław]. Od tego momentu (do połowy XX wieku) przymiotnik *chytry* określa wyłącznie kogoś lub coś obłudnego, zdradliwego lub wyrachowanego. Mimo że przedmiotem mojego zainteresowania są wyłącznie historyczne fakty językowe, a nie stosunek naszych przodków do chytrości¹, sądzę, że warto zastanowić się nad przyczyną zjawiska rugowania treści o nacechowaniu dodatnim. Uważam, że głównym powodem zaistniałej sytuacji było coraz rzadsze stosowanie formacji *chytry* we fragmentach tekstów odnoszących się do Jezusa oraz do świętych. W XVI i XVII wieku jednostka *chytry* figuruje najczęściej w kolokacjach, typu: *chytry antychryst*, *chytry czart*, *chytry djabeł*, także *chytry lotr*, *chytry nieprzyjaciel*, *chytry człowiek*, *chytra porada*, *chytry postępek*, *chytra potwarz*, *chytra mowa*, oraz w takich pleonazmach, jak: *chytra obłuda*, *chytre matactwo*, *chytra przechyra* czy *chytra zdrada*.

W wymienionych połączeniach przymiotnik *chytry* implikował (poza obłudą i zdradą) chciwość, czyli drugi spośród siedmiu grzechów głównych (tj. *avaritia*). Fakt ten nie budzi większego zaskoczenia, bowiem w dawnej świadomości religijnej, a zarazem językowej, każdy grzech rozpatrywany był w sposób całościowy jako proces złożony z trzech faz: przyczyny, aktu oraz skutku. Chytrość wiązana była z realizacją postępuku, czynem (aktem) zmierzającym do popełnienia grzechu *avaritia* [Krótki 2014: 96]. Analogiczną treść semantyczną absorbował przymiotnik *chytry* (np. „Gdy tym obyczajem czyni jako pan Bog uczynić raczył [...]. Nie dla lichwy albo chytrego łupieństwa” [Kłos. Alg. A4v, SXVI]), który jeszcze w niektórych XVIII-wiecznych użyciach znaczył ‘pazerny’.

Struktura semantyczna badanej jednostki w kolejnych stuleciach nie uległa praktycznie żadnej modyfikacji semantycznej. Poza jednym biblizmem ujętym w SL („Człowiek chytry pokrywa umiejętność; zaś serce głupich wywoływa sprośność” [Bud. Prow. 23,12, SL]) wyraz ten miał jednolitą treść semantyczną. Najlepiej jego znaczenie oddaje artykuł hasłowy ujęty w SKras:

CHYTRY daje wyobrażenie przeciwne szczeremu i oznacza tego, który mówi działa tak, żeby nie tylko nie dać poznać swoich zatajonych myśli i zamiarów,

1 Bliskie jest mi stanowisko Jadwigi Puzyniny [1982: 30], dotyczące konieczności odwoływania się do asocjacji kulturowych tylko wtedy, kiedy znaczenie danego wyrazu ogranicza się do danego systemu światopoglądowego.

ale żeby podejść albo oszukać, nie ściągawszy nawet podejrzania na siebie. Chytry nie idzie otwarcie i prostą drogą do celu, ale zdaleka odchodząc, i niby w inną kierując się stronę. [SKras]

Obraz chwytania, zagarniania czegoś leży również u źródeł takich przymiotników, jak *podchwytający* [SXVI] oraz *podchwytliwy* [SXVI]. Wyrazy te jako derywaty od *podchwycić* ‘przyłapać kogoś na gorącym uczynku’, ‘szukać okazji do wyrządzenia komuś krzywdy’, prymarnie charakteryzowała dychotomiczna treść semantyczna. W niektórych użyciach znaczyły ‘oszukańczy, zdradliwy’, w innych: ‘chcący przyłapać kogoś na błędzie’ (np. „I niech omylność a zwłaszcza w literach pobożny a niepochwytny czytelnik sobie poprawi” [Melan. Rad. R 6, SXVI]). W XVII/XVIII wieku pierwszy z wymienionych wyżej sensów nie jest już rejestrowany. Od tego momentu *podchwytający* (notowany do XVIII wieku) oraz *podchwytliwy* znaczą ‘chytrze godzący, aby podchwycić’ (np. „Filip starał się uwadzić przez najpodchwytliwsze oświadczenia tych, na których godził zgubę” [Nag. Fil. 59, SL]).

2. Jednostki implikujące sprawność w jakiejś dziedzinie

Niezwykle ciekawą historię miał leksem *przebiegły*, który jako derywat od *przebiec* ‘przebyć’ prymarnie odnosił się do przeszłości, oznaczał bowiem ‘taki, który minął’, sekundarnie ‘życiowo doświadczony’, np. „Przebiegły *expertus* (*vir in multis expertus cogitabit multa Ecclus*)” [34,9, SStp]. Od około XVII wieku, kiedy po raz pierwszy poświadczony zostaje na gruncie polskim przymiotnik *biegły* w znaczeniu ‘mający dużą wprawę’ (np. „Každy w swym rzemieśle biegły” [Cn. Ad. 345, SL]), dochodzi do subtelnych modyfikacji w znaczeniu przymiotnika *przebiegły*. Siedemnastowieczny nowotwór niejako „przywłaszczył sobie” znaczenie sekundarne dawnego *przebiegły*, tj. ‘doświadczony’. Natomiast na skutek skojarzenia prefiksu *prze-* z funkcją intensyfikującą znaczenie przymiotnik *przebiegły* w XVIII wieku zaczął oznaczać ‘bardzo biegły’, a w XIX stuleciu ‘zbyt biegły, ‘biegły do tego stopnia, że z łatwością oszukuje innych’ [ESJPBań] (por. też historię leksemu *przemądrzały*, w pierw. ‘bardzo mądry’, później ‘zbyt mądry’, na końcu ‘taki, któremu wydaje się, że jest mądry’ [Krótki 2011: 7]), np. „Bardzo biegły, chytry, kuty, szczwany, ćwik” [SL]; „Chytry, zręczny, kuty szczwany” [SWil].

Zauważyć jednak można, że początkowo leksem *przebiegły* zdecydowanie rzadziej pojawiał się w rejestrze potocznym od swego hiperonimu *chytry*. Przymiotnik ten mógł stanowić bowiem określenie dyplomaty, ministra, dworaka, np.

PRZEBIEGLY (bardzo biegły, kuty na cztery nogi) mówi się o tym, który jest jakby mistrzem w obłudzie, który przy całej niby otwartości, ze swoją się myślą, lub zamiarem nie wyda; który potrafi znaleźć drogi i środki, żeby drugiego, jak mówią, wyprowadzić w pole, a samemu się nie uwikłać, np. przebiegły dyplomata, przebiegły minister, przebiegły dworak. [SKras]

Biegłość, doświadczenie w pewnej dziedzinie implikował również przymiotnik *szczwany*. Za jego etymon uznaje się staropolski czasownik *szczwąć* (od XVI wieku *szczuć*) ‘podjudzać psa do gonienia lub atakowania’, wywodzący się od psł. *ščьvati, ščujǫ ‘zachęcać do rzucania się na kogoś lub na coś’ [SBor]. Jak się wydaje, pierwszym znaczeniem imiesłowu *szczwany* było ‘szczuty’. Od XVII wieku leksem ten stopniowo jednak zmieniał swoją treść semantyczną. W połowie doby średniopolskiej charakteryzował takiego, który nabył doświadczenia (po wcześniejszym *szczuciu*), por. np. „Szczwany, szczwiał, ćwik” [Boh., SL]. Od przywołanego (wtórniego) sensu na skutek derywacji semantycznej rozwinęło się z kolei znaczenie ‘chytry, przebiegły, doświadczony’, np. „Lis, oszust, dobrze szczwany, w sztukach filut zawołany” [Jak. Baj. 97, SL].

O ile struktura słowotwórcza *szczwany* wydaje się dość klarowna (wyraz ten wygenerowany został bezpośrednio od *szczwąć*), o tyle zastanawiająca jest postać *cwany*, notowana od początku XX wieku. Leksem ten ze względu na czas funkcjonowania w polskiej leksyce nie mieści się co prawda w analizowanym polu, niemniej warto poświęcić mu chwilę uwagi. *Cwany* stanowi bowiem wariant słowotwórczy wcześniejszego *szczwany*. Po uproszczeniu grupy spółgłoskowej *szcz-*, jakie miało miejsce w połowie XIX wieku [SBor; ESJPBań], powstała postać *czwany*, która w kolejnym stuleciu pod wpływem wzrastającej tendencji do mazurzenia [SBr] przerodziła się w *cwany*, np. „To był cwany chłopak i niejeden grosz zarobiliśmy razem” [Kow. W. Dal. 76, SD].

Na granicy analizowanego pola sytuuje się leksem *sprytny*. Przymiotnik ten wygenerowany został od rzeczownika *spryt*, stanowiącego zapożyczenie z języka francuskiego. We wspomnianym języku leksem *esprit* znaczył m.in. ‘zmysł’, ‘zdolność’, ‘talent’, ‘spryt’, ‘intencja’, ‘myśl’ [SBor]. Wymienione treści przeniesione zostały do znaczenia polskiego *spryt*, który już w XVIII wieku wiązany bywał ze zdolnością szybkiego, praktycznego radzenia sobie w trudnej sytuacji. Nie dziwi zatem, że powstały od niego *sprytny* wnosił ‘pełen sprytu, dowcipny’ [SL] i, jak się wydaje, do końca XIX wieku miał wyłącznie pozytywne konotacje. Książd Adam Krasieński nie notuje bowiem formacji tej wśród synonimów *chytry*.

3. Jednostki implikujące nagłą zmianę kierunku działania podmiotu

Obraz nagłej, nieoczekiwanej zmiany stanowiska, opinii lub kierunku działania leży u podstaw licznych jednostek leksykalnych znaczących ‘chytry’, z których najstarszą jest formacja *przewrotny*, rejestrowana od XV wieku. Za jej etymon uznaje się psł. czasownik **vortiti/vort’o* ‘kręcić obracać’ [SBor] (pokrewny z psł. **vr’iti* ‘powodować, że coś się kręci’ [SBor]). Przywołane *verbum* na gruncie polskim zyskało postać *wrócić* ‘przybyć z powrotem’ [SBr]. Nie znaczy to jednak, że jednostka ta w staropolszczyźnie utraciła swoją przejrzystość etymologiczną. Notowane od XV wieku derywaty przedrostkowe typu: *odwrócić*, *nawrócić* czy *przewrócić* bardzo silnie implikowały bowiem ruch obrotowy. Ostatni czasownik jest szczególnie istotny. Na jego bazie powstało wyrażenie *na przewrot* ‘gwałtownie, bardzo szybko’ [SStp] oraz przymiotnik *przewrotny* ‘zły, niewłaściwy’ [SStp], np. „Narodzie zły a przewrotny (*generatio prava atque perversa*)” [Puł. Deut 6, SStp].

Niemniej do końca XVIII wieku przymiotnik *przewrotny* nie miał jeszcze sprecyzowanej treści semantycznej. Poza nielicznymi wyimkami, w których bez wątpienia znaczył on ‘obludny’ (np. „Złość, która też w sobie zamyka nie-szczerość a odmienność umysłu i przewrotność, która z niej pochodzi, zowiemy pospolicie człowieka takiego wykrętnym albo przewrotnym” [Rej. Pos. Wstaw. 110³ v, SXVI]), zarejestrowano ogromny zbiór użyć z leksemem *przewrotny* w znaczeniu ‘grzeszny’, np. „O których (*rzeczach*) przewrotni a wszeteczni ludzie spirać się zaczęli” [Krom. Rozm. II 4 v, SXVI]. Do specjalizacji znaczenia badanego przymiotnika doszło dopiero w 2. połowie XIX wieku. Wówczas *przewrotny* definiowany jest jako:

PRZEWROTNY więcej jak chytry i obludny, mówi się o człowieku, który na wszystkie strony prawdę i sumienie swoje wyrwca; który jedno i toż samo raz za prawdę i sprawiedliwość, drugi raz gdy mu tego potrzeba, za fałsz i niesprawiedliwość podaje. [SKras]

Ta sama podstawa, na bazie której powstał przymiotnik *przewrotny*, leży u źródła jego XVI-wiecznego synonimu *obrotny*. Praslówiański czasownik *obvortiti* ‘obrócić, odwrócić’ to przecież derywat przedrostkowy od psł. **vortiti* ‘kręcić’ [SBor]. Po uproszeniu grupy spółgłoskowej *-bv-* na gruncie polskim wyłoniła się formacja *obrocić*, od której z kolei utworzony został przymiotnik *obrotny* ‘łatwo się obracający’. Na bazie przywołanego, prymarnego sensu w wyniku derywacji semantycznej rozwinęła się natomiast treść ‘zwinny’ oraz ‘sprytny’, czyli ‘taki, który wszystko potrafi obrócić na swoją korzyść’, np. „Lecz ci obrotni węzowie (*heretycy*) gdy co złego o papieżu i duchowień-

stwie mówić chcą, wnet że do kronik i historyków bieżą, prawdę im przyznawając” [Skar. Jedn. 85, Cleap. 177a, SXVI].

Niedługo jednak leksem *obrotny* sytuował się w polu synonimów przymiotnika *chytry*. W kolejnym stuleciu doszło bowiem do melioracji jego treści semantycznej, na skutek czego badany wyraz zaczął określać kogoś zaradnego, np. „Obrotny i pracowity umysł, dnia i nocy godziny ze smakiem trawi nad pracą” [Mon. 73, 268, SL].

Przez całą swą historię negatywne konotacje miał natomiast przymiotnik *wykrętny*. Jego etymologiczna podstawa psł. **krętati* [SBor] była synonimiczna względem psł. **vortiti* ‘kręcić’, wchodzącego w skład badanych wcześniej formacji. Nie dziwi zatem, że w XVI wieku *przewrotny* i *wykrętny* stosowano wymiennie, np. „Złość, która też w sobie zamyka nieszczerłość a odmienność umysłu i przewrotność, która z niej pochodzi, zowiemy pospolicie człowieka takiego wykrętnym albo przewrotnym” [Rej. Pos. Wstaw. 110³ v, SXVI]. W licznych średniopolskich użyciach znaczył też *wykrętny* po prostu ‘grzeszny’ (podobnie do *przewrotny*). Do specjalizacji treści semantycznej tej jednostki dochodzi pod koniec XIX wieku, o czym świadczy poniższy artykuł hasłowy:

WYKRĘTNY jest ten, który krętymi chodząc drogami to jest: to jest używając wykrętów i wybiegów, jak wąż się wywija, żeby rzecz najprostszą zawikłać, pozory za prawdę udać, i, jak mówią po prostu, oczy zmydlić. [SKras]

4. Jednostki implikujące omamienie, zwodzenie

Od staropolszczyzny bardzo bliskim synonimem leksemu *chytry* był przymiotnik *obludny*. Wygenerowany został na podstawie rzeczownika *obluda*, który z kolei powstał od czasownika *obludzić* ‘podejść, oszukać, okłamać, zwieść’ [SStp]. Co ciekawe, przywołana formacja werbalna miała to samo znaczenie co jej baza – wyraz *ludzić* [ESJPBań; SBor]. Jego treść semantyczna dziedziczona była z prasłowiańszczyzny. Prasłowiański czasownik kauzatywny **luditi/lud’o* znaczył bowiem ‘oszukiwać, zwodzić’ [SBor]. Polscy etymolodzy wywodzą go od pie. **leūd-* ‘chylić, kulić się, pochylać się’ [SBor, SBr]. Niewykluczone zatem, że w pierw psł. **luditi/lud’o* znaczył ‘powodować, że ktoś się chyli przed kimś’ [SBor], dopiero później zyskał treść bliską polu OSZUSTWO.

Przymiotnik *obludny* w staropolszczyźnie miał cztery znaczenia: ‘pozorny, złudny, utajony, nierzeczywisty’, ‘zwodniczy, mamiący’, ‘dający wiarę, rzeczom, pojęciom złudnym’ oraz ‘fałszywy, nieszczerzy, podstępny, kłamliwy’ [SStp]. Ostatni sens dla prowadzonej refleksji jest najistotniejszy, pozwala bowiem włączyć XV-wieczny leksem *obludny* do zbioru synonimów przymiot-

nika *chytry*, np. „Tranquilla mentis vacacio upokojenie myśli swoich, obłudnego, zdradnego, łściwego” [XV med. Zab. 523, SSStp].

Na przełomie XVI i XVII wieku znaczenie badanej jednostki ulega specjalizacji semantycznej. Od tego momentu znaczy ona wyłącznie ‘zakłamany, fałszywy, nieszczerzy’, np. „W ten się czas obłudnego człowieka najwięcej strzeż, kiedy najsmaczniej i najpowabniej mowi: kiedy językiem pochlebia, kiedy rękę całuje, kiedy się kłania i dudkuje” [Klon. Wor. ded 2 v 28, SXVI]; „Przyjaciół obłudny niebezpieczniejszy jest od jawnego złodzieja; przed tym dom zamykamy, przed onym serce otwieramy” [zob. 13, 73, SL].

Mimo że przymiotnik *obłudny* w badanym okresie był bardzo bliskim synonimem leksemu *chytry*, pewne różnice semantyczne wykazał ksiądz Adam Krasieński:

OBLUDNY (od łudzić) jest ten, który ludzi pozorami, to jest oszukuje chcąc uchodzić za takiego, jakim nie jest, czyli, co na jedno wychodzi, jestto wilk w owczej skórce. **Różnica między chytrym a obłudnym jest ta, że chytrym może być równie człowiek, jak zwierzę, a obłudnym tylko człowiek. Chytrym może być nieprzyjaciół, który chce podejść; a obłudnym, który przyjaciół udaje.** [SKras; wyróż. – Z.K.]

Niemniej nie sposób jednoznacznie orzec, w którym momencie dochodzi do przywołanego wyżej rozróżnienia. Ujęte w leksykonach rejestrujących dawne słownictwo cytaty nie dają podstaw do wysunięcia na ten temat jakichkolwiek konstatacji.

Niezwykle interesujące wydaje się również to, że w zbiorze przymiotników znaczących prymarnie ‘złudny’ sytuowały się leksemy, których etymony już w praindoeuropejszczyźnie wykazywały semantyczną bliskość. Praindoeuropejski pierwiastek **leud-* ‘chylić, kulić się, pochylać się’ [ESJPBań; SBor; SBr], będący podstawą analizowanego już *obłudny*, miał to samo znaczenie co pie. rdzeń **kle-m/klo-m* ‘pochylać, zginać’ [SBor; SBr], leżące u źródeł przymiotnika *kłamiwy*. Sensy sekundarne przywołanych, pradawnych części bliskie natomiast były pie. **leug^h-* ‘kłamać, łgać’ [ESJPBań; SBor; SBr], wchodzącemu w skład, zapomnianego już, przymiotnika *ływy*. Przedpolska znaczeniowa bliskość przymiotników *obłudny*, *ływy* oraz *kłamiwy* nie podlega dyskusji. Nasuwa się jednak inne pytanie: czy (i na ile) wymienione jednostki były równoznacznikami.

Podczas analiz dawnych XVI-wiecznych tekstów bez trudu zauważyć można, że przymiotnik *kłamiwy* w znaczeniu ‘chytry’ figurował wyłącznie w tekstach o charakterze teologicznym, np. „Nie zasiadałem z ludźmi kłami-

wymi, a z ludźmi obłudnymi nie miałem towarzystwa” [Bib. Radz. Ps. 25/4, SXVI]. Spodziewać by się zatem należało, że w kolejnym stuleciu jednostka ta nie będzie już określeniem osoby chytrej. Tymczasem w XVIII wieku zakres użycia wyrazu *kłamliwy* w znaczeniu ‘zdradliwy, złudny, chytry’ rozszerzył się, o czym świadczą np. takie fragmenty, jak: „Im kto kłamliwszy, tym lepszy jurysta” [Zab 15, 254, SL]; „Twarz kłamliwa zwodnicza” [Teat. 10 b 49, SL]. Na jak długo taki stan rzeczy się utrzymywał – trudno orzec, bowiem z artykułów hasłowych ujętych w SWiL oraz w SW wywnioskować jedynie można, że *kłamliwy* to synonim *nieprawdziwego, złudnego, mówiącego nieprawdę*.

Nieco inną historię miał przymiotnik *łżywy*, który już na początku doby średniopolskiej znaczył ‘chytry’, np. „A kto uchronuje z nałogu bywa łżywy, fałszywy, obłudny, przechyra, cudzego żądający, wszakoż ku wszystkim rzeczom skłonny i rychły do namowienia” [Glab. Gad. P7 v, SXVI]; „Nie szydź z ludzi, nie mrugaj powieką nieszczerą, nie bądź łżywym oszustem, obłudnym przecherà” [Klon. Wor 41, SXVI]; „Łakomi są łżywi” [Bier. Ez. F4v, SXVI]. Ostatni spośród przywołanych wyimków jest szczególnie interesujący, odzwierciedla on bowiem dawną zależność pomiędzy grzechem *avaritia* a chytrą (o czym już była mowa). Użycie w tym fragmencie przymiotnika *łżywy* stanowi potwierdzenie tezy, że leksem ten był w XVI wieku bardzo bliskim synonimem hiperonimu *chytry*. W XVII i XVIII wieku badana jednostka w znaczeniu ‘obłudny’ występowała głównie w tekstach religijnych w charakterze archaizmu, natomiast na początku XX wieku wyszła z użycia.

W badanej grupie sytuują się również przymiotniki *podstępny* i *podstępliwy*, rejestrowane od początku doby średniopolskiej. Za ich źródłosłów uznaje się czasownik *podstąpić* ‘oszukać, okłamać, zdradzić’ [SXVI]. Przywołana treść semantyczna stanowi sens sekundarny, jak wskazują zarejestrowane w SXVI przykłady, początkowo *verbum podstąpić* znaczyło ‘podejść bliżej’. Nasuwa się zatem pytanie: w jaki sposób rozwinął się sens metaforyczny badanej formacji?

Zmniejszenie dystansu pomiędzy nieznanymi się ludźmi rodzi ryzyko, że któraś z tych osób dla osiągnięcia własnego zysku będzie dążyła do wykorzystania słabych stron innej. Na skutek zasygnalizowanego skojarzenia rozwinął się nowy sens *podstąpić*, tj. ‘oszukać’ (por. też *podejść*), i co ciekawe, od XVIII wieku stanowił on jedyne znaczenie tej jednostki. Nie powinno dziwić zatem to, że należące do rodziny leksykalnej *przystąpić*, przymiotniki *podstępny* i *podstępliwy* od zawsze znaczyły ‘skłonny do oszustwa’, np. „Bo iśćiem się zawždy strzegł, abych nie miał żadnego społku z ludźmi podstępnymi” [Rej Ps. 37 v, SXVI]; „Przeciwko fałsznikom, a ludziom pysznym i podstępnym nauka piękna” [Rej. Pos. 224 marg, SXVI]. Do końca XIX wieku leksemy te

określały osoby niezwykle chytre, które „używają podstępów i zasadzek, ażeby przez nie otrzymać to, czego nie może prostą drogą lub siłą” [SKras].

Obraz tego, co mamy, zwodzi, oszukuje, leży również u podstaw leksemów o podłożu łacińskim, tj. *faleszny* i *falszywy*. Jednostki te przejęte zostały za pośrednictwem języka średnio-górno-niemieckiego, w którym leksem **valsch* (wywodzący się z łacińskiego *fallere* ‘zwodzić’) znaczył ‘fałszywy, fałsz’ [SSław]. Na gruncie polskim przymiotniki *faleszny* i *falszywy* początkowo pełniły wyłącznie funkcję biblizmów, co nie budzi większego zaskoczenia – język tekstów staropolskich to wszak w większości język zabytków religijnych oraz przekładów *Pisma Świętego*. W XVI wieku dochodzi jednak do pewnego rozróżnienia: *faleszny* pojawia się wyłącznie w tekstach religijnych w znaczeniu ‘chytry, grzeszny, niegodziwy’ (np. „A strzeż Panie Boże [...], aby ci do tej rzeki Eufraten, o których tu słyszymy na to faleszne a chytre zgromadzenie tych krolow nie przyszli” [Rej. Ap. 137v, SXVI]). *Falszywy* natomiast występuje w szerszych kontekstach, stając się bardzo bliskim synonimem przymiotnika *chytry* (np. „Takieżci i ja żalność mam, iż żywota pozbywam: nie od ludzi sprawiedliwych, ale od zdradziec fałszywych” [Bier. Ez. Hv, SXVI]). W takim też znaczeniu utrzymuje się nadal (por. też „Fałszywy człowiek, słowa swoje opakujący, i tak i owak słowa odmienia i strzyże i goli i garbi i siecze, insze mówi stojąc, insze siedząc” [Wersz. Reg. 118, SL]).

5. Jednostki implikujące dwoistość czegoś

Chyba od zawsze osoba chytra kojarzona była ze swego rodzaju dwoistością myśli, uczuć, przekonań oraz czynów. Za jej alegorię uznawano istotę o dwóch głowach, twarzach lub językach. Już w czasach pogańskich wierzono bowiem, że każdy chytry człowiek ma dwa oblicza moralne – jedno prawdziwe, drugie fałszywe.

Dychotomia, o której mowa, znajduje swoje odbicie w dawnych polskich jednostkach leksykalnych kategorii CHYTROŚĆ. Do najstarszych z nich należą takie złożenia, jak *dwójjęzyczny* (w XVI w. *dwójjęzyczny*) [SXVI] *dwujjęzyczny* [SXVI] oraz *dwójmowny* (w XVI w. *dwójmowny*, SXVI). Kompozycje te do końca XIX wieku odnosiły się do osoby „właściwie mającej dwa języki. Ztąd przenośnie mówi się o tym, który o tejże samej rzeczy mówi raz tak, drugi raz inaczej, któremu jak się wyraża z jednej gęby ciepło, zimno wychodzi” [SKras].

6. Jednostki implikujące obraz czegoś zakrytego

Jedną ze strategii osób chytrych jest chęć zatajenia swoich prawdziwych intencji. Działanie to od zawsze kojarzone było z próbą przystonienia czegoś „niewygodnego”. Nie dziwi zatem, że już w XVI wieku zarejestrowano

takie synonimy słowa *chytry*, których struktury formalne implikowały obraz zakrywania czegoś, jak: *pokryty*, *przykryty*, *zakryty*. Pierwszy z wymienionych przymiotników, uznawany przez Andrzeja Bańkowskiego za „skrót od łacińskiego *hypocrita* z nawiązaniem do *pokryć*” [ESJPBań], początkowo figurował głównie w tekstach biblijnych i oznaczał ‘chytry, nieszczerzy, obłudny’, np. „Ale pobaczywszy Jezus obłudności ich, rzekł im: czemu mię kusicie pokryci ludzie?” [Leop. Matth. 22/18, SXVI].

Z czasem znaczenie tej jednostki uległo generalizacji, na skutek której *pokryty* stał się synonimem przymiotników *przykryty* oraz *zakryty*. Co ciekawe, formacje te, mimo że powstały na bazie tego samego rdzenia co *pokryty*, od początku swej historii miały dość szeroki zasięg. Poza kontekstem religijnym figurowały również w aktach prawnych oraz tekstach o charakterze potocznym, np. „Przykryty symulant abo zwierzchny człowiek, który się umie łaścić a wydawać za tego jakimby rad był mian” [Mącz. 161 a, SXVI].

7. Przymiotniki powstałe od nazw czynności związanych z chytrnością

Przymiotniki sytuujące się w tej grupie miały charakter sekundarny, tworzone bowiem były od nazw czynności świadczących o ludzkiej chytrności. Jedną z takich nazw była *zdrada* wygenerowana na bazie czasownika *zradzić*² ‘oszukiwać, zmylić, podejść kogo’ też ‘nakłonić do grzechu’. Jednostka ta stanowiła synonim *obłudy*, *oszustwa*, *nieszczerości*, *klamstwa*, *podstępu*, *przewrotności*, *zasadki*. Powstałe od niej przymiotniki *zdradliwy* i *zdradny* w staropolszczyźnie miały zbliżoną treść semantyczną, pełniły bowiem funkcję derywatów skłonnościowych o znaczeniu ‘skłonny do zdrady, knujący zdradę’ [Kleszczowa 2003: 36, 72], innymi słowy: ‘podstępny, chytry’, np. „Zdradliwy fraudulenum” [ca 1500 Ez 133, SStp]; „O matko Jezukristowa, by ninie widziała ty znamiona miłości, jaż syn twój czemu zdradnemu Judaszowi ukazują... , snadź by rada tego niewiernego zdrajcą zęby twoje targala” [Rozm. 554, SStp]. Znaczenia przywołanych derywatów do końca XVIII wieku nie zmieniły się. Nadal, jak czytamy w artykule hasłowym zamieszczonym przez Samuela Lindego w słowniku jego autorstwa, leksemy *zdradliwy* i *zdradny* określały ‘zdradzającego, oszukującego, podstępnego, omylającego, zwodnego’ [SL], analogicznie do nowo powstałego w tym czasie derywatu *zdradziecki*.

Do pewnego rozróżnienia natury semantycznej doszło dopiero w poł. XIX wieku. Wówczas *zdradny* nie jest już rejestrowany, *zdradliwy* znaczy taki,

2 Zdaniem polskich etymologów *zradzić* to kalka średnio-wysoko-niemieckiego *ver-raten* ‘złą radą zepsuć, spowodować szkody’ [SBor]. Głoska *-d-* pełniła natomiast funkcję morfemu rozbijającego grupę spółgłoskową *-zr-* [SBor].

‘którego jest własnością skłonność do zdrady, a więc któryś najpewniej zdradzi, gdy się okoliczność poda’ [SKras], natomiast *zdradziecki*: taki, ‘który już zdradził albo zdradza’ [SKras].

Pragnę również zaznaczyć, że analizowane jednostki dopiero pod koniec XIX wieku zyskały treści związane ze zdradą małżeńską lub polityczną, wcześniej pojęcie ZDRADA nie zawierało takich sensów [Pawelec 2013: 157].

8. Jednostki powstałe od rzeczowników o znaczeniu przenośnym

Artykuł hasłowy przymiotnika *chciwy*, zawarty w SKras, zawiera następującą wzmiankę: „Zmysłowym obrazem [*chciwego* – Z.K.] jest lis, który rozmaitych używa fortelów, a nawet niekiedy nieżywego udaje, aby tem łatwiej pochwycić zdobyć ofiarę, gdy ta, nie przewidując niebezpieczeństwa, na ostrożności się nie ma” [SKras]. Tak sformułowane objaśnienie obrazuje motywację znaczenia przenośnego leksemu *lis* ‘chytry’ (zob. też „Lis albo liszka jest zwierzę chytre” [Fal. Zioł. IV 14 a, SXVI]). Lis nie był jednak jedynym symbolem „kogoś” przebiegłego. W XVI-, XVII- i XVIII-wiecznych tekstach taką samą funkcję pełniły wyrazy: *wrona* (np. „Szła z nadobną postawą, a na żadną stronę, nigdzie nie poglądając, tak masz chytrą wronę” [Rej. Wiz. 39 v, SXVI]), *wół*, *wąż* lub – co wydaje się interesujące – *łysy* (np. „Czemu łysi bywają chytry?” [Glab. Gad. B2, SXVI]).

Pomimo tego, że rzeczowniki nie mieszczą się w kręgu podejmowanych badań, warto było o nich wspomnieć. Wchodziły bowiem w struktury licznych związków frazeologicznych odnoszących się do osób przebiegłych, np. *Chytry by wół* [SL]; *Chytry by wąż* [SL]; *Wronami czyli szpakami karmiony* [SL]; *Farbowany lis* [SL]. Ponadto wyraz *lis* stał się bazą dla przymiotnika *lisi* ‘obłudny, zdradliwy’, np.:

Więc tą lisią postawą młodego dziedzica księżę i Groffa zniszczą i wojewodzina. Pochlebcy nieszlachetni. [Klon. Wor. 57, 46, 47, SXVI]

Tenże też mawiał. Czego nie może sprawić lwią skórą, tam lisią nadstaw, to jest. Czego się rozumem a słusznemi obyczajami poćciwie sprawić nie może, to chytrością a krzywoprzysięstwem przełomić. [Lorich. Kosz. 163b, SXVI].

Na uwagę zasługuje zwłaszcza drugi cytat, w którego skład którego wchodzi średniopolskie przysłowie: *czego lwią skórą uczynić nie może, tego lisią trzeba narabiać*. Stosowano je w odniesieniu do osoby, która dążąc do tego, by za wszelką cenę móc osiągnąć zamierzony cel, posuwała się nieraz do czynów sprzecznych z obowiązującym prawem obyczajowym lub/i państwowym.

Analizowany przymiotnik, mimo iż w dobie średniopolskiej był dość dobrze poświadczony, pod koniec XIX wieku nie był już rejestrowany w znaczeniu ‘chytry’.

Na bazie rzeczownika o treści przenośnej powstały również, zapomniane już, przymiotniki *licemiernicki*, *licemierny* i *licemierniczy* [SXVI]. Derywaty te w XVI wieku zawierały bardzo podobne znaczenia do swojej podstawy słowotwórczej – rzeczownika *licemiernik* ‘mierzący, dostrajający wedle potrzeby swe lice’ [ESJPBań; SBr; SSław].

Warto jednak zaznaczyć, że początkowo (w staropolszczyźnie) przywołany wyraz bazowy, stanowiąc kalkę greckiego złożenia (Franciszek Sławski uznaje jednostkę tę za literacką pożyczkę ze staro-cerkiewno-słowiańskiego **licemieřь*, wyraz nieludowy stworzony przez samego Cyryła [SSław]), notowany był w postaci *licomiernik*, np. „To Judasz zebrał barzo wiele sług [...] żydowskich mędrcom, licomiernikow [...] z mieczmi” [1451 Mac. Dod. 104, SSłp]. Oznaczał wówczas członka stronnictwa religijno-politycznego w Judei, mającego duże wpływy i znaczenie w społeczności żydowskiej. Treść przenośna ‘obludnik’ rozwinęła się w XVI wieku. W tym też czasie odnotowane zostały trzy derywaty *licomiernika*, tj. *licymiernicki*, *licemierny* oraz *licemierniczy* ‘właściwy licemiernikowi, obludny’, np. „Takowa licemiernicza obludność, ktorzy zakon obludnie chowali” [Eraz. Jęz. Z4; SXVI]. Leksemy te bardzo krótko były rejestrowane. W XVII wieku nie pozostał po nich żaden ślad [SSław].

W analizowanym polu sytuują się również przymiotniki *judaszowy* i *judaszowski*, notowane od początku XVIII wieku. Leksemy te przez całą swą historię wiązane były z postacią biblijną (por. np. „Tym Judaszom przewodnikiem była do przedaży przeklęta mamona” [Birk. Exorb, B 3, SL] i znaczyły po prostu ‘zdradziecki’ (np. „Co za judaszowski postępek” Teat. 36, 54, SL); „Judaszowskie pocałowanie” [Żegl. Ad. 106, SL]. Pod koniec XIX wieku zyskały szczególnie negatywne konotacje, stając się wyrazami pogardliwymi, „mówiącymi o tym, który udając przyjaźń, podchodzi przyjaciela i zgubę mu gotuje” [SKras].

Z przeprowadzonych analiz wynika, że najstarsze polskie przymiotniki znaczące ‘chytry’ powstawały na bazie sześciu odniesień, sięgających swymi korzeniami prasłowiańszczyzny: 1) chwywanie czegoś, 2) sprawność w jakiejś dziedzinie, 3) zmiana kierunku działania, 4) omamienie, zwodzenie, 5) coś dwoistego, 6) coś zakrytego. Co ciekawe, wiele spośród etymonów tych jed-

nostek już w praindoeuropejszczyźnie wykazywało semantyczną bliskość. Nie znaczy to jednak, że wszystkie badane przymiotniki miały przedpolskie podstawy. Bardzo interesujący jest wszak zbiór jednostek powstałych od rzeczowników o znaczeniu przenośnym, z których utrzymuje się tylko jeden element leksykalny, tj. przymiotnik *judaszowy*.

Przeprowadzone obserwacje uzmysłowiły zatem ogromną różnicę pomiędzy zbiorem przymiotników znaczących ‘chytry’ w XV, XVI, XVII, XVIII oraz XIX wieku a stanem współczesnym. Wspomnianą „inność” najłatwiej zauważyć na poziomie leksykalnym, porównując chociażby liczbę dawnych określeń kogoś przebiegłego z liczbą przymiotników znaczących obecnie ‘chytry’ (w USJP odnotowano zaledwie 11 synonimów *chytrego*) albo przytaczając zapomniane już leksemy typu: *licemiernicki, lżywy, pokryty, zakryty, faleszny*. Przywołane jednostki semantycznie bliskie były kategorii KŁAMSTWO³. Spośród 14⁴ zebranych przez Krystynę Kleszczową [2010: 336] staropolskich przymiotników zdalnych do sygnalizacji nieprawdy aż 6 znaczyło jednocześnie ‘sprytny’.

Odmienny, zmieniający się w czasie był również charakter polisemii badanych wyrazów. Poza ‘kłamliwy’ i ‘chytry’ analizowane w niniejszym szkicu przymiotniki znaczyły także: ‘mądry’, ‘grzeszny’, ‘chciwy’, ‘ćwiczony, szczuty’, ‘oszukańczy’, ‘zdradliwy’, ‘pozorny, złudny, utajony, nierzeczywisty’, ‘zwodniczy, mamiący’, ‘dający wiarę, rzeczom, pojęciom złudnym’, ‘dwoisty’, ‘obrotny’, ‘przezorny’. Tak ogromne spektrum znaczeń przyczyniło się do zerwania więzi z jednym polem tematycznym. Z czasem liczne przymiotniki wychodziły z grupy synonimów leksemu *chytry* i stawały się równoznacznikami *kłamliwy, oszukańczy* lub *zdradliwy*.

Zebrany materiał został okrojony do zaledwie 36 XV- i XIX-wiecznych przymiotników. Zdaję sobie sprawę z tego, że nie zarysowałam całościowego obrazu pola tematycznego CHYTROŚĆ, niemniej jednak sądzę, że warto by poddać analizom jednostki niebędące przymiotnikami, jak np. *wronami czyli szpakami karmiony, lżywość, pokryciec, pokryctwo, chytrek, ochytrzeć*. Badaniem tych leksemów trzeba by jednak poświęcić osobny szkic.

3 Na marginesie wypada dodać, że temat kłamstwa i manipulacji doczekał się gruntownego opracowania językoznawczego, np. [Puzynina 1992ab], [Antas 1999], [Pawelec 2013]. Ważne informacje na temat czasowników związanych z wprowadzaniem w błąd zawarte zostały natomiast w rozprawie *Verba dicendi w historii języka polskiego. Zmiany znaczeń* [Kleszczowa 1989].

4 Warto jednak w tym miejscu przywołać badania Doroty Kozaryń [2011: 113–118], które wykazały, że spośród tych 14 przymiotników zdalnych do sygnalizowania nieprawdy, tylko 4 w idiolekcie Mikołaja Reja pełniły taką funkcję.

Bibliografia

Źródła

- Bańko Mirosław, Bobrowski Ireneusz, Karpiński Adam i in., red. (1999–2014), *Elektroniczny słownik XVII i pierwszej połowy XVIII wieku*, <http://sxvii.pl>, [dostęp: 15 maja 2015]. (Skrót: SXVII)
- Bańkowski Andrzej (2000), *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2, PWN, Warszawa. (Skrót: ESJPBań)
- Boryś Wiesław (2005), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków. (Skrót: SBor)
- Brückner Aleksander (1927), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków. (Skrót: SBr)
- Doroszewski Witold, red. (1958–1969), *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, PWN, Warszawa. (Skrót: SD)
- Dubisz Stanisław, red. (2003), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa. (Skrót: USJP)
- Karłowicz Jan, Kryński Adam Antoni, Niedźwiedzki Władysław, red. (1900–1927): *Słownik języka polskiego*, nakładem prenumeratorów, w drukarni E. Lubowskiego i S-ki, Warszawa.
- Kraśiński Adam Stanisław (1888), *Słownik synonimów polskich*, Akademia Umiejętności w Krakowie, Kraków. (Skrót: SKras)
- Linde Samuel Bogumił (1807–1814), *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Ossolineum, Warszawa. (Skrót: SL)
- Mayenowa Maria Renata, red. (1966), *Słownik polszczyzny XVI wieku*, Ossolineum, Wydawnictwo PAN, Wrocław. (Skrót: SXVI)
- Sławski Franciszek (1955–1983), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, nakładem Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, Kraków. (Skrót: SSław)
- Urbańczyk Stanisław, red. (1966–2000), *Słownik staropolski*, t. 1–11, Ossolineum, Wrocław. (Skrót: SStp)
- Zdanowicz Aleksander, Bohusz-Szyszko Michał, red. (1861), *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, wydano nakładem i kosztem Maurycego Orgelbranda, Wilno. (Skrót: SWil)

Literatura

- Antas Jolanta (1999), *O kłamstwie i kłamaniu. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Universitas, Kraków.
- Kleszczowa Krystyna (1989), *Verba dicendi w historii języka polskiego. Zmiany znaczeń*, Wydawnictwo UŚ, Katowice.
- Kleszczowa Krystyna (2003), *Staropolskie derywaty przymiotnikowe i ich perspektywiczna ewolucja*, Wydawnictwo UŚ, Katowice.

- Kleszczowa Krystyna (2010), *O kłamstwie po staropolsku*, w: *Człowiek, słowo, świat*, red. Joanna Chojak, Tomasz Koprysz, Krystyna Waszakowa, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 334–341.
- Kozaryn Dorota (2011), *O słownictwie Rejowego Wizerunku o „niszczeniu prawdy”*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i Diachroniczne Badania Polszczyzny”, t. 10, s. 111–119.
- Krótki Zuzanna (2011), *Pycha a mądrość. Polskie leksemy o rdzeniu -mądr-/mędr-*, „Kwartalnik Językoznawczy”, nr 7, z. 3, s. 2–11.
- Krótki Zuzanna (2014), *Siedem grzechów głównych w leksyce dawnej polszczyzny*, [praca doktorska (maszynopis)].
- Pawelec Radosław (2013), *Ciemne zwierciadło. Semantyka antywartości*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Puzynina Jadwiga (1982), *Językoznawstwo a aksjologia*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, z. 34, s. 23–32.
- Puzynina Jadwiga (1992a), *O kłamaniu i kłamstwie*, w: tejsze, *Język wartości*, PWN, Warszawa, s. 48–63.
- Puzynina Jadwiga (1992b), *Słowo manipulacja w języku polskim*, w: tejsze, *Język wartości*, PWN, Warszawa, s. 7–21.

Zuzanna Krótki

From Polish background of adjectives ‘crafty’

In the article there were analyzed etymologically and semantically 37 names of adjectives ‘crafty’ in the Old Polish lexicology. The material was gathered from all available lexicographical sources registering the vocabulary to the end of 19th century.

It was evidenced that the formal structures investigated adjectives implied pictures such as: the picture of grasping at something, a picture of efficiency and excellence in particular field, the image of vector of change movement, the picture of phatamorgana, deception of something duplicitous, the figure of something hidden. Moreover the gross of analyzed units found its place in noun-derivation group of actions manifesting – cunningness or created in the ‘noun place’ with figurative sense.

The implemented analysis depicted the differences between old Polish and the contemporary Polish language demonstrating itself on the par with lexicology and semantics.

KEYWORDS: semantics; lexicology; history of Polish language; changes of meanings.

dr Zuzanna Krótki – absolwentka studiów doktoranckich Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; zainteresowania naukowe: zagadnienia historycznojęzykowe dotyczące głównie leksykologii, semantyki i frazeologii historycznej; ponadto zagadnienia z zakresu dydaktyki języka polskiego.